

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie	5 zł. — ct.
półrocznie	2 „ 30 „
kwartalnie	1 „ 25 „
miesięcznie	— „ 45 „

Reklamacje nieopieczytowane wolne są
od opłaty pocztowej.

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

**Redakcja
i administracja**
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą
6 centów, kilkorazowe za opłatą
5 centów od wiersza drobnym
drukem.

Treść: Szkodliwość zawodu urzędnika dla zdrowia i jej powody (dok). — Pragmatyka służbowa państwowych urzędników. — Sądownictwo (Wyniki galic. ustawy karnej przeciw pijaństwu). — Administracja (Pobór podatków przez gminnych kolektantów. — Praktyka administracyjna [Stosunki prawne urzędników. Orz. Tryb. admin.]. — Zbiór normaljów administracyjnych [Sprawy kolejowe]). — Sprawy kolejowe (Statut organizacyjny skarbowych kolei żelaznych [e. d.]. — Okólnik pana Czedika). — Sprawy pocztowe (Zniżenie opłaty pocztowej). — Wiadomości urzędowe (Opróżnione posady. — Mianowania. — Przeniesienia). — Od Administracji.

O d e i n e k: O zbrodniach wojskowych i występkach wojskowych na podstawie kodeksu karnego wojskowego i innych ustaw i rozporządzeń napisał Dr Julian Morelowski (e. d.). — Bibliografia.

Szkodliwość zawodu urzędnika dla zdrowia i jej powody.

(Dokończenie. P. N. 13).

Są wprawdzie tacy świętoszkowie, którzy nie chcą wiedzieć o zmniejszeniu czasu pracy urzędników, o regularnym rokrocznym ich urlopie, lecz raczej skłonni są domagać się przedłużenia czasu pracy. Mający tak uprzejme i ludzkie zamiary, w obec których wszelkie usiłowania skierowane ku ulżeniu ciężarom zawodu jakby rokosz przeciw prawu i ustawie wyglądają, należą zwyczajnie do rodzaju owych biurokratów, którzy o 10tej lub 11tej godzinie do biura przybywają, kilka dzienników i pism przeczytują, podpis swój na pismach sobie przedłożonych zamieszczają, po tem wszystkim zaś uczciwie się spieszą, by biuro czem prędzej mieć po za swemi plecyma. Zwyczajnie wiele oni o swych doświadczeniach trzymają, a jednak są najniepraktyczniejszymi w świecie ludźmi. Zmniejszenie czasu pracy urzędnika uważają za istotną stratę, licząc, że mniejsza ilość godzin pracy, to mniejsza jej wydajność, to, pokrycie ubytku innymi siłami roboczymi, to, powiększenie wydatków, zmniejszenie zysku. Jednakże doświadczenie czerpane z krajów, które, rzecz można, stały się doświadczeniemi i wzorami pracy, — a wymieniamy tutaj tylko Anglję — uczy, że skuteczność i wydajność pracy powiększa się ograniczeniem jej czasu, i że to jest dobrym środkiem oszczędności przez obfitą kompensatę, jaką w różnych

innych kierunkach podaje. Czyż nie nieznaczny: rozwinięcie duchowe, moralność, zdrowie obywateli, — na które unikanie zbytniego natężenia w codziennem zajęciu tak dodatni wpływ wywiera? a których lekceważenie łatwym jest do wytłumaczenia, póki decydujący tu i owdzie głos mają ludzie, twierdzący, że wykształcenie umysłowe wzmaga pretensjonalność i wymagania, że moralność nie koniecznie wszędzie musi być na porządku dziennym, że ten, kto ma zdrowie nadwreżone, szukać winien pomocy i znajdzie ją u lekarza i u stowarzyszeń dla chorych.

We wszystkich krajach objawia się obecnie dążność ku ustawodawczemu uregulowaniu, o ile to dotąd nie nastąpiło, normalnego czasu pracy. W Anglii, tym kraju przemysłu, gdzie więcej aniżeli gdzie indziej li tylko praca, rzeczywista praca, daje widoki powodzenia, istnieje stowarzyszenie prywatnych urzędników, liczące obecnie około 5000 członków, przeważnie stanu handlowego, które założyło sobie zadanie, agitowania za zmniejszeniem czasu dziennej pracy.

Inny wielki wpływ na stan zdrowia urzędnika wywierają stosunki miejscowe i okoliczności, wśród których pracę swą codzienną wykonuje. Uważać należy, by urzędnik nie urzędował w lokalnościach, które z góry za szkodliwe zdrowiu oznaczyć należy, a więc przede wszystkim, by nie był skazanym na pobyt w lokalach wilgotnych, niskich, światłu dziennemu nie przystępnych lub na przeciągi wystawionych. Szczególnie dbać należy o wietrzenie, równie jak o opalanie lokalów urzędowych. Należa-

łoby również biura tak urządzić, by urzędnik w miarę chwilowej potrzeby przy biurku czy też przy pulpicie, siedząc, czy stojąc, mógł pracować; by przy pulpicie posługiwać się mógł tak zwanym koniem, za pomocą którego pracować może na pół siedząc, na pół stojąc, najlepiej na odmian, o nieschyłonej głowie i niezgiętych piersiach. Dla uniknięcia zaś tak często się zdarzającego kurczu pisarskiego, należy do pisanja używać rączek do piór, na palec grubych.

Byłoby również bardzo korzystnem, nałożyć urzędnikom conceptowym i referentom obowiązek, iżby jak najwyraźniej pisali. Ileż to trudu i czasu nie raz potrzeba do odcyfrowania pismidła tego lub owego referenta, a ile to przy tem cierpią oczy tego, który w tej egipskiej ciemnicy ma i musi widzieć. Jestto już samo przez się dla oka dość natężającym, gdy musi śledzić najróżnorodniejsze pisma referentów, a cóż dopiero, gdy musi mieć do czynienia z kawałkami źle pisanymi lub nieczytelnymi. A wiadomo, że złe pisanie pochodzi w przeważnej części wypadków z przyzwyczajenia lub urojenia — wygląda to tak uczenie, gdy się pisze tak niezrozumiale dla oczu innych!

Są także niektóre wskazówki dla zdrowia urzędnika biurowego, co do których nie potrzeba wcale wyzyskiwać wyższego zarządzenia, które każdy sam dowolnie zastosować może. Kto siedząco lub pochyłony pracować musi, niechaj częściej przerywa swą robotę na chwile, by wstać, kilka razy przy oknie silnie odetchnąć, ciało wyprostować, członki

poruszyć. Kto dłuższy czas oczy swe silnie nateżył, utkwiał je w przedmiot blisko leżący, niechaj od czasu do czasu patrzy w dal od siebie, przez okno na ulicę itd. Odpowiada to także prawidłom przyrody, gdy urzędnik uczy się szanować swój umysł przez prawidłowe rozwijanie pojęć, zamiast bezmyślnie pamięć swą obładowywać materiałem, którego ilość człowieka często całkiem niedolnym czyni do zastosowania onego, w ogóle do sądu praktycznego i li tylko miesza i wikła jego pojęcia.

Pewnem jest także, że oszczędzanie i uwzględnianie według możliwości poczucia honoru jest ważnym bardzo czynnikiem w warunkach zdrowia urzędnika, a przymus do pracy jeszcze raz tyle osłabia i stale pozostawia umysł w niepokoju, gdy urzędnik ciągle musi się obawiać, być obrażonym przez niechętnego lub bezwzględniego przełożonego.

Nie możemy zamknąć niniejszego artykułu, nie rzuciwszy okiem na tych, którzy, osiwieli w wiernej służbie, na emeryturę przechodzą. Chociaż nie jeden w ciągu swego urzędowania doznał wielokrotnych zmartwień, zgryzot i upokorzeń i z umysłem rozraniem i rozgoryczonym wstąpił w stan emerytury, to jednak doświadczenie uczy, że nagłą zmianę w położeniu i sposobie życia, do którego przywykł, spokoju po zwykłej czynności, organizm równie nie znosi, jak nagłą zmianę klimatu, widzimy, że ludzie dotąd zdrowi, ruchliwi, weseli, rychło stają się słabymi, ociężałymi, cierpiącymi, gdy w stanie czynnej służby długo jeszcze zdrowymi i silnymi byliby pozostali. Da się to łatwo wytłumaczyć. Bezczylny, trwały spokój po przywykłej czynności, czyni umysł niespokojnym, zwraca go do rozmyślenia, do rozważań nad sobą samym,

czuje on to, czego pierwaj nie spostrzegł w własnym ciebie, a myśl o słabości sprowadza ją z łatwością do ciała. Organizm sam, w braku czynnej pracy, która wywierała skutek odprowadzający i uchylający, z trudnością zastosowuje się do nowego, beczynnego położenia; wydaje się, że wszelkie dawne szkodliwości zawodu obecnie oddziałują, wszelkie braki i osłabienia obecnie uczuwać się dają. Do tych zaś zewnętrznych okoliczności niekorzystnych przyłączają się nieraz, wzmożone troski o życie, gdy dochód jest mniejszym, i zachodzi konieczność wprowadzenia ograniczeń pod względem mieszkania i innych dotąd już może na bardzo skromną stopę zredukowanych potrzeb. Cóż zatem dziwnego, jeżeli wśród takich okoliczności ciało i umysł spiesznym chył się krokiem ku upadkowi?

Niechajby przeto poczucie humanitarności dało wskazówkę, iżby jak najmniej robiono użytku z owego środka pensjonowania, iżby zastosowanie onego żadnej innej nie miało przyczyny, jak li tylko rzeczywistą do dalszej służby niezdatność!

Pragmatyka służbowa państwowych urzędników.

(Ciąg dalszy.)

B.

W obec tego wszystkiego co się powiedziało poprzednio, brak należytej pragmatyki służbowej dla państwowych urzędników w ogólności u nas przykre czyni wrażenie, a następujące luźne uwagi zawierają niektóre zdania, odnoszące się do tejże sprawy.

I. Przysięga służbowa.

Urzędnik, sędzia, nauczyciel, jego zastępca, praktykant, mianowany stale, lub prowizorycznie, musi to uważać za szczęście, skoro władza, mianująca go tym, lub owym funkcjonarjuszem dopuszcza go do przysięgi — ogólnikowej — na wierność ku o sobie Panującego, i Jego dynastji.

Albowiem dopiero od chwili złożenia przysięgi, czas w służbie strawiony, liczy się zwykle przy wymiarze emerytury; podczas gdy służby przed złożeniem przysięgi, ... choćby służby najgorliwszej zwykle wcale się nie uwzględnia.

Uważamy to za anomalią.

Wszakże do wierności ku Monarsze i Jego domowi, każdy obywatel państwa obowiązany, bez względu na to, czy przysięgał, czy nie. Nad dotrzymaniem tej wierności wszak czuwają władze, i czuwa ustawa karna!

Wprawdzie, nowo mianowany funkcjonarjusz w spisanej przysiędze obiecuje, że przelane na się obowiązki będzie pełnił sumiennie, gorliwie, uczciwie, i z należytem poświęceniem i t. d. ... kończąc uroczystem wezwaniem: „Tak mi Boże dopomóż!“

Wszystko to bardzo wzniosłe, uroczyste, i rzewne, lecz czy też i racjonalne?

Wszakże i bez złożonej przysięgi, każdy funkcjonarjusz powinien być sumienny, gorliwy, uczciwy i t. d. a tyśiące urzędników bankowych, kolejowych, w ogóle osób, zajętych przy prywatnych przedsiębiorstwach, nie składają wcale przysięgi; a ta okoliczność ich ani nie demoralizuje, ani nie uwalnia od odpowiedzialności. Ludzie byli, są, i będą ludźmi, małwersacje bywały, są, i będą; lecz nie można wcale twierdzić, ażeby te mankamenta wydarzały się między

O zbrodniach wojskowych i występach wojskowych

na podstawie kodeksu karnego wojskowego i innych ustaw i rozporządzeń

napisał

Dr. Julian Morelowski.

(Ciąg dalszy).

§. 190 określa wypadki umknienia więźniów wojskowych z aresztu jako dalszy rodzaj zbiegostwa.

§§. 191 — 194 postanawiają karę śmierci na niektóre karygodniejsze wypadki zbiegostwa.

§. 195 wyklucza wszelako zastoso-

wanie kary śmierci za zbiegostwo, jeżeli

a) zbieg dobrowolnie się stawił lub zgłosił się;

b) jeżeli zaprzecza, iżby działał w zamiarze usunięcia się na zawsze od służby wojskowej i na odparcie okoliczności przeciw niemu zachodzących a w §. 185 określonych takie przywodzi usprawiedliwienie, które przynajmniej nie zostało uznaniem za kłamliwe i całkiem bezpodstawne;

c) jeżeli postępowanie doraźne w §. 193 a) przewidziane nie może być zastosowaniem dla braku warunków ustawowych a wypadek dotyczący nie jest zresztą zagrożony karą śmierci.

§§. 196—199 zawierają dalsze po-

stanowienia o karach za zbrodnię zbiegostwa.

§. 200 utracił znaczenie od czasu zaprowadzenia powszechnego obowiązku do służby wojskowej w roku 1868, jak to wypływa z rozporz. min. woj. z dnia 20. sierpnia 1873 IV Nr. 1261. Toż samo §. 203.

§§. 201 i 202 określają łagodniejsze kary na zbiegów wracających dobrowolnie,*) a §. 205 zapewnia bezkarność dla zbiegów w razie ogólnego przeba-

*) Według §u 202 zbiegostwo dokonane w czasie pokoju bez okoliczności obciążających karaniem będzie tylko jako występki ścisłym aresztem, jeżeli zbieg, który pierwszy raz zbiegostwa się dopuścił, wraca dobrowolnie. Podoficerowie mają być prócz tego zdegradowanymi.

urzędnikami niezaprzysiężonymi częściej, aniżeli między zaprzysiężonymi! Na cóż więc przysięga?

A owe wierne staropolskie sługi, których typy nam tak rzewnie kreśli nasz Nestor powieściopisarzy, które każdej chwili były gotowe poświęcić mienie, wolność, zdrowie, sławę i życie dla swego ukochanego Państwa, dla ich dziatki, które nazywały swojemi, dla których nieraz znosiły srogie katusze, ba nawet śmierć męczeńską, ... czy składały przysięgę?

Bynajmniej!

Miłość łączyła je z domem, z rodziną swoich panów, ta miłość przechodziła z pokolenia na pokolenie!..

A Andrzej Hofer, czyż na podstawie przysięgi oddał życie swe dla ukochanej swojej ojczyzny?

Wstępując do służby, nowomianowany funkcjonariusz tedy przysięga, że będzie wiernie i gorliwie wykonywał obowiązki swojego nowego powołania, chociaż tych obowiązków albo wcale nie zna, albo zna je mało co.

Otóż przysięga, że dotrzyma czegoś, co mu nie jest znanem dokładnie!

Lecz na tem nie koniec.

Przy każdej służbowej zmianie, przy każdym awansie funkcjonariusz państwa ponowną musi składać przysięgę, a przecież w takich wypadkach, to dawniej złożona przysięga powinna być aż nadto wystarczyc; jeżeli już owa pierwsza, w ogóle miała racją i była konieczną.

W ogóle przysięgi, składane w celu zapewnienia: że coś ma się dopiero stać; przysięgi odnoszące się do rzeczy przyszłych, nigdy nie mają zupełnej racji. Zupełnie odmiennie ma się rzecz co do przeszłości; można bowiem w uroczystej przysiędze, w cywilnym lub karnym

czczenia (General-Pardon), jeżeli wróca w czasie przepisany. W takim razie tracą oni tylko odznaki honorowe i odznaki służby wojskowej, podoficerowie mogą ponownie wstąpić do służby jako szeregowcy, oficerowie jednak zostają wyłączeni ze związku wojskowego.

§. 206 postanawia kary na osoby wojskowe, które się stają spółwinnymi w zbiegostwie innych.

§. 207 omawia te wypadki, w których żołnierze zbiegli z przynależnego oddziału wstępują do innego oddziału.

§. 208 określa skutki zbiegostwa jak następuje:

a) zbieg od chwili dokonanego zbiegnięcia aż do swego powrotu lub dostawienia utracą zdolność rozporządzania swoim majątkiem czy to mię-

procesie powoływać na świadectwo samego Boga, że jakiś fakt należący do przeszłości, odbył się właśnie tak, jak twierdzi świadek; ale przysięgać na to, że coś się dopiero stanie tak, a nie inaczej, to przecież bardzo trudno, bo któż może panować nad przyszłością?

(C. d. n.)

SĄDOWNICTWO.

Wyniki galic. ustawy karnej przeciw pijaństwu.

W zeszyte lipcowym czasopisma ministerjalnej komisji statystycznej podane są cyfry wyroków sądowych, wydanych na podstawie ustawy karnej przeciw pijaństwu w Galicji. Rezultat działania sądów w tym kierunku jest następujący:

I. Za publiczne opilstwo zapadło wyroków:

wr. 1878	1879	1880	1881	1882	1883
18.346	17.848	17.475	18.995	20.863	22 043

II. Za umyślne doprowadzenie do stanu opilstwa:

wr. 1878	1879	1880	1881	1882	1883
291	277	346	320	271	237.

III. Za wydawanie trunków już pijanym:

wr. 1878	1879	1880	1881	1882	1883
724	790	637	850	887	1.078.

IV. Za upajanie małoletnich:

wr. 1878	1879	1880	1881	1882	1883
4	10	22	23	12	10.

Ogółem w ciągu sześciu lat od czasu istnienia ustawy wydano wyroków na podstawie ustawy przeciw pijaństwu 122.362, z tych 115.570 przeciwko pijakom a 6.792 przeciw szynkarzom. Na 1000 ludności wypadła 3,38 wyroków.

Ustawa ta jest w ogólności zastosowywana w praktyce nader ogłędnie i tylko w tych rzadkich wypadkach, które dostają się urzędownie do wiadomości sądów. Lecz słusznie można o niej powiedzieć, iż sam

dzy żyjącymi czy też na wypadek śmierci, i ma być zarządzoną sekwestracją tego majątku aż do czasu jego powrotu, a gdyby takowy nie nastąpił, aż do jego śmierci, bez naruszenia ciężących na tym majątku roszczeń osób trzecich, w taki sam sposób jak to jest przepisaniem w Najwyż. postanowieniu z 7. stycznia 1842 roku i w prawie o wychodźctwie, na korzyść dzieci i potomstwa zbiega;

b) także wszelkie rozporządzenie ostatniej woli, przed dokonaniem zbiegostwa sporządzone, staje się nieważnym o ile się tyczy majątku, w monarchii znajdującego się;

c) ten majątek, który aż do uwięzienia lub powrotu zbiega spadnie nań z tytułu spadku, legatu lub darowizny

fakt istnienia jej zakorzenia w masach ludności przeświadczenie o karygodności pijaństwa, i dlatego wpływ jej poczytywać można za nader dobroczynny.

ADMINISTRACJA.

Pobór podatków przez gminnych kolektantów.

W ostatnich czasach rozwijać się zaczęła w niektórych okolicach kraju agitacja przeciwko poborowi podatku gruntowego i domowo-klasowego przez gminnych kolektantów. Przedstawiano pobór przez urzędy podatkowe tych podatków od każdego kontrybuenta z osobna jako rzecz bardzo pożądaną, o którą dobijać się należałoby. Wydział krajowy wydał przeto w tej sprawie do Wydziałów powiatowych następującej osnowy okólnik:

„Sprawa uwolnienia gmin i ich zwierzchności od obowiązku współdziałania przy poborze podatków, poruszana petycjami Rady powiatowej w Krośnie i innych, stanowiła od lat kilku przedmiot rozpraw pomiędzy Wydziałem kraj. a Wys. rządem. Z obecnym stanem tej sprawy obezna Wydział powiatowy najlepiej pismo prezydium namiestnictwa z d. 12. czerwca 1884.:

„Zważywszy, że sprawa ta w najbliższym czasie w drodze ustawodawczej ma być uregulowaną;

zważywszy, że w krajach alpejskich, w których poszczególni kontrybuenti opłacają podatki wprost do urzędów podatkowych, pomimo stosunkowo daleko większej liczby tych urzędów, a zatem pomimo przeciętnie daleko większego zbliżenia kontrybuentów do siedziby urzędów podatkowych. podnoszą się zażaleniu na uciążliwość takiego sposobu poboru podatków, i objawiono życzenie zaprowadzenia sposobu poboru u nas praktykowanego;

zważywszy wreszcie, że każde przejście z pewnego już utartego sposobu poboru podatków do odmiennego sposobu pobierania onych, z samej natury rzeczy połączonym być musi z trudnościami i niemałymi uciążliwościami dla kontrybuentów,

na wypadek śmierci w granicach monarchii, ma być przyznany nie jemu lecz tym prawnym spadkobiercom, na których ów majątek byłby przypadł, gdyby zbieg nie był dożył dnia otwarcia spadku;

d) z majątku jego zwróconą ma być rzeczywista szkoda, wyrządzona przez zabranie munduru, broni, rynsztunku, konia służbowego oraz wydatki połączone z ujęciem zbiega*);

e) każdy zbieg, który nie ma być ukarany śmiercią a był obowiązany służyć wojskowo przez pewien oznaczony czas, będzie zmuszonym dosłu-

*) Ob. rozporząd. min. woj. z 10. listopada 1871 r. IV Nr. 2855 Zbiór Wimmera L. 6828, i 14. czerwca 1872 XIII Nr. 1006.

a ludność nasza musiałaby być narażoną na dwukrotne przechodzenie tych trudności i uciążliwości, jeżeliby obecnie gminy uchyliły się od pobierania podatków w sposób dotychczasowy, i równocześnie zaprowadzono bezpośrednio opłacanie podatków w urzędach podatkowych, w najbliższej przyszłości zaś zaprowadzono nowy, może znowu zupełnie odmienny sposób poboru podatków: wzywamy Wydział powiatowy ażeby całym wpływem swym poparł usiłowania panów starostów, dążące do tego, by gminy jeszcze przez ten krótki czas pobierały nadal w sposób dotychczasowy podatki aż do czasu, póki ta sprawa w drodze ustawodawczej nie zostanie uregulowaną.

Praktyka administracyjna.

Stosunki prawne urzędników.

(Orzeczenia Trybunału administracyjnego).

1. Członkowie c. k. Rady szkolnej okręgowej nie są urzędnikami państwowymi w ścisłym słowa tego znaczeniu.

2. Do nich nie stosują się postanowienia art. 12. państwowej ustawy zasadniczej z 21. grudnia 1867 r. N. 145 Dz. pr. p. o odpowiedzialności urzędników państwowych za odpowiednie pełnienie czynności i o odpowiedzialności tychże prywatno-prawnej za obrażenia prawa spowodowane, zarządzeniami wbrew obowiązkom wydanymi.

C. k. rada szkolna okręgowa w B. powzięła dn. 9. lutego 1878 r. jednogłośnie uchwałę, że względu na znaczną objętość czynności rachmistrza E. podwyższyć temuż jego roczne wynagrodzenie w kwocie 290 złr. na 500 złr., a skutkiem tego wypłacono mu tak podwyższone wynagrodzenie za dwa kwartały. Rada szkolna krajowa dowiedziawszy się o tej uchwale uznała ją za nieprawą i poleciła staroście jako przewodniczącemu rady szk. okręg., by spowodował zwrócenie tej kwoty kasie powiatowej. Na oświadczenie zaś starosty, że E. nie jest w stanie zwrócić tę kwotę, rada szk. kraj. nakazała najpierw staroście, a potem wszy-

skim członkom rady szk. okr., którzy na posiedzeniu byli obecni, zwrócić takową, a orzeczenie to także ministerstwo wyznał i oświaty w drodze rekursu potwierdziło, ponieważ rada szk. okr. nie była uprawniona do powzięcia takiej uchwały, i ponieważ według art. 12. państw. ust. zasadn. z 21. grudnia 1867 r. N. 145 Dz. pr. p. członkowie rady szk. okr. tak jak urzędnicy państwowi za odpowiednie ustawom pełnienie czynności są odpowiedzialni i do odszkodowania pociągalni. W ślad zatem uznano za rzekomą szkodę w kwocie 125 złr. prócz przewodniczącego solidarnie odpowiedzialnymi: N. N. c. k. okręgowego inspektora szkół, N. N. dziekana, N. N. nauczyciela, N. N. dyrektora szkoły ludowej, i N. N. książecko Auersperg'skiego urzędnika gospodarczego, wszystkich jako członków rady szk. okr. w B.

Przeciw tej decyzji wnieśli wszyscy członkowie, z wyjątkiem starosty, zażalenie do Trybunału administracyjnego, zaznaczając, że według §. 38 ustawy o nadzorze szkolnym dla Czech rachmistrzowi za jego specjalną czynność wynagrodzenie może być przyznane i że według §. 26 l. 10 tejsze ustawy wniosek na udzielenie takich wynagrodzeń należy do zakresu działania rady szk. okr. jak też, że w razie gdyby uchwała taka wymagała wyższego potwierdzenia, do przewodniczącego należało zasięgnąć takowej, nie wykonując jej zaraz, wreszcie, że art. 12 nie może do nich być stosowanym, ponieważ nie są urzędnikami państwowymi po myśli ustawy.

Trybunał administracyjny po przeprowadzonej jawnej rozprawie orzekł:

„Decyzję ministerstwa wyznał i oświaty z n o s i j a k o w u s t a w i e n i e u z a s a d n i o n ą.“ Z p o w o d ó w :

Ministerstwo wywodzi obowiązek członków do odszkodowania 1. z tąd, że uchwalili podnieść remuneration, nie będąc do tego z ustawy uprawnionymi, i 2. z artykułu 12. pow. państw. ustawy zas. Czyni to jednak w obu kierunkach niesłusznie. — Według §. 38 ust. z r. 1873 rachmistrzowi stosowne wynagrodzenie za czynności jego może być przyznane, i jest obowiązkiem rady szk. okr. starać się o pokrycie wydatku. Uchwała przeto podwyższenia tego wyna-

godzenia sama przez się nie zawiera w sobie pominięcia lub naruszenia jakiego postanowienia ustawy. Jeżeli zaś uchwała ta wymaga wyższego zatwierdzenia, odnośna czynność urzędowa należy do bieżących czynności, za których prowadzenie przewodniczący jest odpowiedzialnym. — Jednak także powołanie się na art. 12 pow. ust. nie jest uzasadnione, ponieważ tamże jest wypowiedzianem, że wszyscy urzędnicy państwowi są odpowiedzialni za zgodne z ustawą sprawowanie czynności, zaś członkowie c. k. rady szk. okr. nie są ani urzędnikami ani też sługami państwowymi w tem znaczeniu, lecz są z wyborów wyszłymi z zastępcami interesentów szkolnych, do których ustawa ta nie ma i nie może mieć zastosowania.

1. Urzędnicy dworu, państwa, kraju i funduszków publicznych, oznaczeni w ordynacjach wyborczych gminnych jako uprawnieni do wyboru bez względu na opłacany podatek, nie tracą tego prawa także jako emeryci, ponieważ tego żadna ustawa nie wypowiada.

2. Tam, gdzie wciągnięcie tych osób do list wyborczych według wysokości ich płacy następuje, należy pod płacą roczną rozumieć ich pobory, które przy wymiarzeniu emerytury mogą im być wliczone.

Przy wyborach gminnych w Litawie, starostwo tamtejsze orzekło, że mającym tamże prawo swojszczyzny, emerytowanemu c. k. sekretarzowi namiestnictwa J. G. i również emerytowanemu ck. poborcy podatkowemu H. H., bez względu na opłacany przez nich podatek przysłużyć prawo wyboru w gminie po myśli §. 1. l. 4. l. b. ordynacji wyb. gm. (morawskiej). — Przeciw temu orzeczeniu wniesiono zażalenie z powodu, że twierdzono, iż według powołanego przepisu ustawy li tylko w czynnej służbie zostający urzędnicy cywilni bez względu na opłacany podatek prawo wyboru w gminie mają, nie zaś także emeryci, gdy przepis §. 1. l. 4. l. d. wprowadzie czynnym a również i emerytowanym stronom wojskowym prawo wyboru przyznaje, natomiast zaś, stanowiąc o takim prawie wyborczym

żyć jeden rok po nad czas obowiązkowej służby, jeżeli był nieobecny nie dłużej jak sześć miesięcy; w razie przeciwnym ma odsłużyć podwójnie czas swej nieobecności (jednak według okólnika min. wojny z 19go grudnia 1867 r. IV Nr. 2173 i rozp. z 27. marca 1875 r. IV Nr. 704 przedłużenie czasu czynnej służby nie może przekraczać 3 lat a czas służby rezerwowej tylko o 2 lata przedłużonym być może);

f) wreszcie utracą każdy zbieg, nawet w razie przebaczenia powszechnego (General-Pardon) prawo do gratyfikacji za ubiegłą służbę, zaległy żołd, a względnie i prawo żądania zaopatrzenia, inwalidom przysługującego.

§. 209 stanowi, iż inwalida uciekający z domu zaopatrzenia inwalidów

nie staje się winnym zbiegostwa, lecz utracą zaopatrzenie. Mundur skarbowy, który uciekając ze sobą zabrał, a względnie odszkodowanie za takowy ma być ściągnięciem w drodze administracyjnej w myśl rozporz. min. wojny z 30. maja 1868 r. IV Nr. 959 Zbiór Wimmera L. 5523. — Toż samo oficer pensjonowany uciekający z miejsca pobytu swego nie staje się winnym zbiegostwa, wszelako przez sam fakt ucieczki pozbawionym zostaje prawa do pobierania pensji.

§. 210 brzmi: Kto w wieku do sta-
wiennictwa lub poboru nie obowiązującym lub w inny sposób nieważny i prawu przeciwny do poboru dostawionym lub do wojska wziętym został i następnie zbiegł, ma być uwolnio-

nym natychmiast po ujęciu lub powrocie i oddanym władzy politycznej, która następnie postąpi sobie względnie niego podług przepisów o poborze wojskowym.

§. 211 brzmi: kto będąc obowiązującym do wysłużenia pewnej liczby lat nadliczbowych (Capitulationszeit), takowe odsłużył i w myśl obowiązujących przepisów miał być uwolnionym a jedynie z powodu szczególnych okoliczności jeszcze zatrzymanym został w służbie i następnie zbiegł, nie popełnia przez to zbiegostwa, lecz ma być ukaranym za to naruszenie subordynacji tylko w drodze dyscyplinarnej.

§. 212.

Kto od swego pułku, korpusu lub innej gałęzi służby, z obozu, okrętu

u urzędników cywilnych, o emerytach żadnej nie czyni wzmianki.

Jednakże Trybunał administracyjny zatwierdził zdanie starostwa, z powodów:

Jeżeli powołana ordynacja wyb. gm. w §. 1. lit. c. i d., urządzając prawo wyborcze oficerów, stron wojskowych i urzędników wojskowych, między innymi rozróżnia także między zostającymi w czynnej służbie a emerytami, a przytem n. p. oficerom w czynnej służbie zostającym odmawia prawa wyboru, wyjąwszy wypadek w §. 1 l. 4 lit. d. wspomniany, i t. d., zaś w §. 1 l. 4 lit. b. urzędnikom dworu, państwa, kraju i funduszów publicznych toż prawo wyboru, nie czyniąc takiej różnicy, przyznaje, — to z tąd li tylko to wynika, że takim urzędnikom cywilnym bez względu na opłacany podatek w gminie prawo wyboru przysługuje, czy oni są w czynnej służbie, czy też na emeryturze, ponieważ nie istnieje przepis ustawy, któryby ich tego prawa w stanie emerytury pozbawił.

Przy tymże samym wyborze orzekło Starostwo, że dyrektora szkoły ludowej miejskiej tamże F. K. z powodu wysokości jego rocznego poboru pensyjnego, a mianowicie płacy, dodatku służbowego, starszeństwa i funkcyjnego, w łącznej sumie 1260 złr., umieszcza się w pierwszym ciele wyborczem, a c. k. komisarza powiatowego W. W., który pobiera: płacy 1100 złr., dodatek aktywalny 200 złr., dodatek pięcioletni 100 złr., czyli razem 1400 zer (zatem więcej, aniżeli dyrektor), w drugim. ciele wyborczem.

Przeciw temu wniesiono zażalenie, ponieważ c. k. komisarza powiat. o dochodzie 1400 złr., a zatem wyższym, w pierwszym, natomiast dyrektora szkół w drugim ciele wyborczem umieścić należało.

Trybunał admin. zatwierdził jednak decyzję Starostwa, ponieważ przy umieszczeniu przynależnych do gminy, według §. 1. l. 4 do wyboru uprawnionych, w ślad za §. 14, w 1. lub 2. ciele wyborczem, przy czym wysokość rocznej płacy przez te osoby pobieranej decyduje, pod płacą roczną po myśli §. 14 rozumieć należy takie pobory, które przy wymierzeniu emerytury może być policzoną. — Gdy dyrektor szkoły

F. K. sumę 1260 złr. pobiera, przedstawiając pobory, które według §. 62 morawskiej ustawy krajowej z 20. stycznia 1870 do emerytury mogą być policzone, komisarz powiatowy W. W. zaś według stopnia swej płacy, kwotę 1200 złr., która według §. 4. ustawy z 15. kwietnia 1873 przy emeryturze mogą być policzone, przeto należało pobierającego wyższą płacę roczną F. K. w pierwszym, zaś używającego niższej płacy W. W. w drugim ciele wyborczem, i to z urzędu, zamieścić.

Zbiór normaljów administracyjnych.

Sprawy kolejowe.

Karanie przestępstw kolejowych przez c. k. władze polityczne.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 29. października 1883 L. 59485.

Z powodu powtarzających się przestępstw kolejowych przypominam c. k. Starostwu wskutek polecenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 10. września 1883 l. 13712 ścisłe przestrzeganie rozporządzeń tutejszych z dnia 14. września 1873 l. ⁵⁵⁵²pr. i z 7. lipca 1874 l. ⁵¹⁸¹pr. mających na celu zapobieżenie tym przestępstwom. O każdym ważniejszym wypadku zaszłym na kolei żelaznej należy złożyć raport.

C. k. Władze polityczne są uprawnione do udzielania pozwolenia nie tylko na budowę lecz także na używanie budynków w rejonie ogniowym kolei żelaznych wystawionych.

Okólnik c. Namiestnictwa z dnia 7. kwietnia 1884 l. 16717.

Prawo udzielania pozwolenia do używania wystawionych w rejonie ogniowym kolei żelaznych budynków przysługuje c. k. Władzom politycznym, które z mocy ustawy z dnia 26. grudnia 1882 (Dz. pr. p. Nr. 3 z r. 1883) do wydawania konsensu na budowę takich budynków są uprawnione, albowiem w razie przeciwnym nie mogłyby takowe czuwać nad wypełnieniem warunków, które w konsensie ze względu na położenie

budynku w ogniowym rejonie kolei żelaznej przepisane zostały.

C. k. Władze polityczne mają zawiadomić Wydział powiatowy o komisijnem oddaniu względnie odebraniu urządzeń pobocznych przy kolejach żelaznych, jeżeli takowe dotyczą interesu całego powiatu lub jeżeli Wydziałowi pow. zastępstwo interesów gminnych na podstawie deklaracji dotyczącej gminy wyraźnie poruczone zostało.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 22. kwietnia 1884 l. 24749.

Odnośnie do tutejszego intymatu z dnia 15. grudnia 1875 l. 60190 oznajmia się c. k. Starostwu wskutek polecenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 13. kwietnia 1884 l. 4426, że w wypadkach, gdzie się rozchodzi o takie urządzenia poboczne (Nebenanlagen) przy kolejach żelaznych, które dotyczą interesu całego powiatu albo też pojedynczych gmin (w tym ostatnim wypadku jednak tylko wtenczas, jeżeli dotycząca gmina wniesiona do c. k. Starostwa deklaracją wyraźnie poruczy zastępstwo swoich interesów Wydziałowi powiatowemu), o zarządzaniu komisjonalnego oddania a względnie odebrania tych urządzeń Wydział powiatowy dla wzięcia udziału przez wysłanie delegata, w czas zawiadomiony być powinien. Udział ten, jak to z rzeczy samej wypływa, odnosić się nie może do zastępstwa interesów osób prywatnych.

Wskazówki) co do postępowania przy zarządzaniu i przeprowadzaniu komisij w sprawach budowy kolei żelaznych zawiera reskrypt c. k. Ministerstwa handlu z dnia 10. czerwca 1884 l. 2676 intymowany okólnikiem c. k. Namiestnictwa z dnia 2. lipca 1884 l. 39612.*

1. Przy zakładaniu kolei żelaznych orzeka odrazu c. k. Ministerstwo z wykluczeniem wszelkiego toku instancyj o dopuszczalności lub niedopuszczalności pewnych urządzeń i budowli wedle postanowień kolejowej ustawy koncesyjnej i wedle rozporządzenia z dnia 25. stycznia 1879 (Dz. pr. p. Nr. 19.)

2. Specjalne postanowienia kolejowej ustawy koncesyjnej wykluczają zastosowanie tylko

*) Wskazówki te są oparte na wydanym w specjalnym wypadku przez trybunał administracyjny wyroku z dnia 11. stycznia 1884 l. 74) Zbiór Budwińskiego tom VIII. Nr. 1983.)

lub kwatery bez otrzymania przepisane pozwolenia się oddała, przez noc lub jeszcze dłużej jest nieobecny lub tamże w czasie oznaczonym nie powraca, a zamiar usunięcia się jego od służby wojskowej na zawsze ani przez jego przyznanie ani przez towarzyszące okoliczności (§. 185) nie jest udowodnionym, — ten popełnia przez takie samowolne wydalenie się występki, jeżeli takowe z innych względów nie ma być uważanem jako zbrodnia. —

§. 213 postanawia kary za ten występki. Według Rozporz. Najwyż. Komendy armii z 5. sierpnia 1859 r. XIX Nr. 608 Zbiór Wimmera L. 4536 przepisy §§. 212 i 213 nie mają zastosowania do urlopników, którzy się wydala- ją z miejsca urlopn. Natomiast prze-

pisy te o samowolnem wydaleniu się mają zastosowanie i do tych, którzy będąc już wziętymi do wojska zbiegli jeszcze przed złożeniem przysięgi służbowej (§. 214).

§. 215 powołuje się na osobne przepisy o wypłacaniu nagród (taglia) tym, którzy odstawiają zbiegów lub wojskowych, samowolnie się oddalających. Przepisy te zawarte są w okólniku ministra wojny z 17. stycznia 1876 P r a e s. Nr. 280.

Rozdział szósty.

O knowaniu spisku w celu zbiegostwa.
(Von der Desertions-Complot Stiftung).

Według §. 216 zbrodni tej dopuszcza się ten wojskowy, który złożywszy przysięgę służbową namawia

dwóch lub więcej wojskowych, do służby przysięgą zobowiązanych do zbiegostwa. Zbrodnia ta jest dokonana, jak skoro tylko namówieni i namawiający porozumieli się co do wykonania zbiegostwa, bez względu na to, czy zbiegostwo rzeczywiście nastąpiło lub też porozumienie to wcześniej wykrytem zostało. Według §u 217 samo knowanie spisku zbiegostwa ma być uważanem na równi z dokonaniem zbiegostwem, chociażby podlegacz spisku sam nie zbiegł.

§§. 218—228 *) określają karę za

*) §. 224 o oddawaniu spiskujących po odbytej karze do kompanii karnych (Disziplinar-Compagnie) utracił moc obowiązującą w skutek zniesienia tychże kompanii (Rozp. M. Woj. z 20. listopada 1871 L. 8944).

formalnych, nie zaś także materialnych postanowień prawnych odnoszących ustaw.

3. Chociaż wywłaszczenie uważa się jako prawo nie zaś jako obowiązek przedsiębiorstwa, to jednak może c. k. Władza polityczna wedle stanu rzeczy, jeżeli uzna protest za uzasadniony, uczynić zawieszając udzielenie konsensu do budowy od zaspokojenia podniesionych roszczeń i znieść przedsiębiorstwo do ekspropriacji.

4. Niezależnie od hipotekowanych praw użytkowania wody nie mają przymiotu (własności) praw rzeczowych; takowe powinny być przez wywłaszczonych w postępowaniu ekspropriacyjnym na cele kolei żelaznych po myśli §. 5 ustawy o wywłaszczaniu z dnia 18. lutego 1878 (Dz. pr. p. Nr. 30) wynagrodzone i tylko w tym kierunku przy wywłaszczeniu uwzględnione.

5. Do zawiadomienia interesowanych o nastąpić mających politycznych oględzinach wy starcza, jeżeli zarzutów w czas do politycznej Władzy powiatowej nie wniesiono, ogłoszenie w siedzibie politycznej Władzy powiatowej ewentualnie w gminie w tym wypadku, gdyby z projektem założenia ekspropracja połączona była.

SPRAWY KOLEJOWE.

Statut organizacyjny skarbowych kolei żelaznych.

(Ciąg dalszy).

III. Rada kolei skarbowych.

§. 17. Rada kolei skarbowych składa się z przewodniczącego i 50-ciu członków, których mianuje minister handlu na przeciąg 3 lat.

Z tych 50-ciu członków:

a) mianuje minister handlu 9-ciu według własnego tylko uznania, minister skarbu i rolnictwa po dwóch, a wspólny minister wojny jednego;

b) — 24 członków będzie mianowanych na propozycję Izb handlowych i przemysłowych — a

c) — 12 członków na propozycję Rad kultury krajowej i innych rolniczych fachowych korporacji.

Z członków według lit. b) proponowanych

wypada na pojedyncze Izby handlowe i przemysłowe, następująca liczba: Wiedeń 3. Berno, Kraków, Praga i Tryest po 2. Lwów z Brodami 2, Grac i Czerniowce po 1 dalej wspólnie przedstawiają po jednym członku następujące grupy Izb handl-przem: Liberec z Chebem, Budziejowice z Pilzнем, Ołomuniec z Opawą, Linc z Salcburgiem, Lusbruk z Feldkirchem, Bozen z Rovereto, Celowiec z Leoben, Gorycja z Lublaną, Rovigno z Zará, Spalatem i Raguzą.

Z członków według lit. c) proponowanych wypada po jednym na towarzystwa rolnicze w Wiedniu, Gracu, Krakowie i Lwowie, dalej na Radę kultury krajowej w Czechach i na stow. kultury krajowej dla Bukowiny w Czerniowcach; dalej grupami po jednym na Towarzystwa rolnicze w Lincu i Salcburgu, w Celowcach i Lublanie, w Gorycji, Tryeście i Rovigno — wreszcie przedstawiają Rada kultury w Tyrolu wspólnie z Tow. rolniczym w Feldkirch razem dwóch, a morawsko-śląskie Tow. dla rolnictwa, nauk przyrodniczych i krajoznawstwa w Bernie i austriacko-śląskie Tow. rolnicze i leśnicze w Opawie razem jednego członka.

Mianowanie zastępców pozostawia się wymienionym pod lit a) ministrom. Dla członków wymienionych pod b) i c) mają być zastępcy proponowani razem z propozycją członków.

§. 18. Do mianowania mają być przedstawiani tylko ci, którzy do właściwych Izb handlowo przemysłowych, a względnie stowarzyszeń rolniczych (Rad kultury) należą.

Po upływie czasu urzędowania mogą być ciż sami członkowie ponownie proponowani.

Ministrowi handlu pozostawia się, poczynić odpowiednie kroki celem obsadzenia w Radzie kolei skarbowych miejsc, któreby przed upływem trzylecia były opróżnione, a zwłaszcza w wypadku, gdyby któremu z członków urzędowanie przez chorobę lub inne przeszkody było uniemożliwione, albo znacznie utrudnione, w miejsce jego powołać zastępcę a względnie przystąpić do nowego mianowania.

§. 19. Rada kolei skarbowych jest powołaną i obowiązana do dawania opinii w ważniejszych, interesów handlu, przemysłu, rolnictwa i leśnictwa dotyczących kwestjach kolejowej komunikacji.

Zaopiniowaniu Rady kolei skarbowych, o ile chodzi o koleje przez państwo zarządzane, podlegają szczególnie:

a) wszelkie ważniejsze wnioski co do taryf, zwłaszcza te, których przedmiotem jest oznaczenie normalnych taryf dla osób i towarów, dalej zasady co do taryf wyjątkowych i dyferencjalnych;

b) plany jazdy, które mają być w roku dwa razy ustanawiane (dla miesięcy letnich i zimowych);

c) wnioski o zmianę postanowień regulaminu, o ile nie chodzi o postanowienia techniczne, dalej o zmianę postanowień taryfowych, o ile nie chodzi tylko o przemijające wyjątkowe stosunki;

d) zasady sposobu rozdawania dostaw i robót.

Prócz tego winna Rada kolei skarbowych na wezwanie ministra handlu dać opinię co do wyboru miejsc, gdzie mają być utworzone dyrekcje ruchu, urzędy ruchu, magazyny materiałowe i sekcje konserwacji.

Rada kolei skarbowych może dalej co do kolei w zarządzie państwa będących czynić za pytania i wnioski. Może także w sprawach swego zakresu działania czynić wnioski, odnoszące się do innych kolei albo i do spraw kolejowych w ogóle.

§. 20. Rada kolei skarbowych zgromadza się na zaproszenie ministra handlu wedle potrzeby, najmniej jednak dwa razy do roku a mianowicie na wiosnę i w jesieni.

Przewodniczący może zarządzić, aby na posiedzenia Rady kolei skarbowych byli także powoływani rzeczoznawcy, którzy nie są organami zarządu kolei skarbowych.

Przewodnictwo na posiedzeniach Rady kolei skarbowych służy ministrowi handlu, którego zastępcą w Radzie jest prezydent generalnej dyrekcji.

W razie gdyby ani minister ani prezydent nie mógł przewodniczyć wyznaczy minister handlu przewodniczącym

Rozprawy Rady kolei skarbowych odbywają się na posiedzeniach, które nie są jawne, i na zasadzie regulaminu, przez ministra handlu wydanego.

Rada kolei skarbowych wydaje opinie na podstawie uchwał, powziętych większością głosów obecnych członków.

Odmienne zdania mają być zapisane w protokole, jeżeli ci, którzy je wypowiedzą, tego zażądają.

§. 21. Członkowie Rady kolei skarbowych o ile nie są urzędnikami państwa, mają w ręce ministra handlu, lub jego delegata złożyć przy-

tę zbrodnię na podżegacza, innych spiskujących i spółwinnych.

§. 229 zapewnia bezkarność tym spiskowym, którzy uczynią doniesienie o spisku w czasie, kiedy nazwiska spiskowych były jeszcze nieznanne i kiedy urzeczywistnieniu ich zamiaru można jeszcze było przeszkodzić.

(C. d. n.)

Bibliografia.

Die Gezetze zur Abwehr und Tilgung ansteckender Thierkrankheiten für Oestereich, Ungarn, Bosnien und die Herzegowina sammt den einschlägigen Verordnungen und Staatsverträgen und der Hinweisung auf die Rechssprechung des k. k. obersten Ge-

richts. und Cassationshofes II. Auflage. Wien 1884 (Manz).

Oesterreichische Eisenbahngesetze Sammlung der auf das Eisenbahnwesen Bezug habenden Gezetze, Verordnungen und Judicate. Unter Mitwirkung des Dr. J. Messerklinger herausgegeben von Dr. Victor Röhl. IV. und V. Heft. Wien 1884. (Manz.)

Plenarbeschlüsse und Entscheidungen des k. k. Cassationshofes veröffentlicht in Auftrage des k. k. Obersten Gerichts als Cassationshofes von der Redaction der allgemeinen oester. Gerichtszeitung VI Band. Entscheidungen Nro. 501 — 600 2 fl. Wien 1884 (Manz).

Commentar zum oest. allg. bürgerlichen Gezetzbuche von weiland Dr. Moritz v Stubenrauch Vierte nach dem neuesten Stande der Gezetzegebung, der Rechtsprechung und der Literatur bearbeitete Auflage Lieferung 7. Wien 1884. (Manz).

Begriff und Wesen der Mora Creditoris im oester. und im gemeinen Rechte. Eine Civilistische Untersuchung von Dr. Josef Freiherrn von Schley a. o. Univ. Professor Wien 1884. (Manz)

Zbiór ustaw i Rozporząd. Administracyjnych w królestwie Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim obowiązujących, z wyciągiem orzeczeń ck. Trybunału admin. ułożył i wydał Jan Rudolf Kasperek c. k. Starosta, wydanie trzecie poprawne pomnożone. Zeszyt V. VI. VII. VIII. Lwów 1884.

Die Spruchpraxis Revue über die Rechtsprechung in den obersten Instanzen der im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Ländern von Dr. Anton Riehl adv. in W Neustadt. Erste Jahrgang Hefte 3. 4. Wien 1884 (A. Hölder).

rzeczenie. Ich urząd jest honorowy, i nie jest do niego przywiązane żadne wynagrodzenie.

Członkowie niezamieszkali w Wiedniu pobierają dyety w kwocie 8 złr. dziennie, i mają prawo do wolnej jazdy na kolejach w zarządzie państwa będących, w dowolnej klasie wagonów, na posiedzenie i napowrót. Wydatki spowodowane przez podróż na innych drogach komunikacyjnych, będą im zwrócone.

IV. Dyrekcje ruchu kolejowego.

§. 22. Dyrekcje ruchu kolei żelaznych zarządzają w swych okręgach na zasadzie wydanych przez generalną dyrekcję wskazówek, miejscową służbą ruchu, wraz ze służbą warstatową i zarządem materiałów, tudzież z nowymi budowlami, jeżeli dla nich nie ustanowiono bezpośrednio generalnej Dyrekcji pod władnych zarządów budowli.

Dyrekcje ruchu kolejowego w myśl regulaminu ruchu kolejowego z 16. listopada 1881 r. są odpowiedzialne za bezpieczeństwo i porządek ruchu w swym okręgu, i podlegają pod tym względem nadzorowi i kontroli generalnej inspekcji austriackich kolei żelaznych.

§. 23. Każda Dyrekcja ruchu tworzy dla wszystkich trzech głównych gałęzi służby (konserwacja, ruch i służba pociągowa) tudzież dla ogólnych administracyjnych spraw włącznie z zarządem materiałów, jednolitą władzę.

Władzy tej podlegają: organa urzędujące jako najniższe stopnie służby w trzech głównych jej gałęziach, inspektorat budowli i konserwacji, magazyny materiałowe i departament rachunkowy, który co do sposobu prowadzenia rachunków osobne otrzyma instrukcje.

Asygnaty pieniężne dyrekcji ruchu będą w regule wypłacane przez kasę stacji, znajdującą się w siedzibie dyrekcji ruchu.

Wyjątkowo może być ustanowiona osobna kasa Dyrekcji ruchu.

§. 24. Miejscowości, w których mają być utworzone Dyrekcje ruchu, będą za najw. za twierdzeniem oznaczone przez ministra handlu z bacznością uwagą na potrzeby służby.

Generalna Dyrekcja — za zatwierdzeniem ministra handlu — oznacza siedziby urzędów ruchu (większe stacje) sekcji konserwacji i magazynów materiałowych ze szczególnem uwzględnieniem wymagań służby co do nadzoru i rozdziału materiałów.

§. 25. Każda Dyrekcja ruchu ma przelożonego wyższego urzędnika, który nosić będzie nazwę: „dyrektora ruchu“.

Jest on odpowiedzialny za cały tok urzędowania, za bezpieczeństwo, porządek i regularność ruchu, w granicach okręgowej Dyrekcji.

Dyrektor ruchu mieć będzie zastępcę i odpowiedni personal pomocniczy.

Wszelkie organa Dyrekcji ruchu mają pełnić służbę stosownie do istniejących przepisów i do wskazówek dyrektora ruchu.

Regulamin Dyrekcji ruchu zatwierdza minister handlu.

§. 26. Dyrektor ruchu reprezentuje Dyrekcję ruchu na zewnątrz, i w jej imieniu wydaje obowiązujące prawnie deklaracje.

Koresponduje on we wszystkich Dyrekcji ruchu przydzielonych sprawach z wojskowymi i cywilnymi władzami krajów, w których leży okręg Dyrekcji ruchu, z generalną inspekcją anstrjackich kolei żelaznych i z równorzędnymi władzami innych instytucji komunikacyjnych.

Dyrektor ruchu ma bezwarunkowo czynić zadość żądaniom terytorjalnych komend wojskowych co do transportu wojska i przyborów wojskowych w granicach własnego okręgu, i

reklamować w razie potrzeby o konieczne do tego środki przewozowe.

O ile transporta wojskowe przekraczają granice przydzielonego dyrektorowi okręgu, wien dyrektor ruchu, do którego zwróciła się ekspedjująca władza wojskowa, w porozumieniu z sąsiednimi a przez transport objętymi okręgami, zarządzić co potrzeba celem dostawienia transportu wojskowego do miejsca przeznaczenia.

§. 27. Dyrektor ruchu jest obowiązany zarządzić i nadzorować wykonanie wyższych rozporządzeń, podwładne organa do wykonania obowiązków zagałać i starać się o jednolite współdziałanie tych organów tudzież o możliwie najoszczędniejszy zarząd.

Ma on bacznie zważać na finansowe wyniki ruchu w okręgu, i o podniesienie tych wynikami starać się w granicach swego zakresu działania, a względnie przez czynienie wniosków do gen. dyrekcji. W razie, gdyby zwłoka połączoną była z niebezpieczeństwem, dyrektor ruchu ma prawo i obowiązek także i w sprawach zastrzeżonych gen. dyrekcji, poczynić odpowiednie zarządzenia, a dla zatwierdzenia ich bezzwłocznie zdać relacje.

(Dok. nast.)

Okólnik pana Czédika.

Czytamy w *Nowej Reformie*:

Kiedy ogłoszono statut organizacyjny kolei skarbowych, podnieśliśmy, iż tendencja jego jest ściśle centralistyczna, że decentralizacyjne dążenia przez wydanie takiego statutu doznały ciężkiej klęski, i że te skromne ustępstwa, jakie statut czyni dla interesów pojedynczych krajów tak są określone, iż w s z y s t k o zależeć będzie od wykonania. Ocenie mamy przed sobą drugi dokument, który stwierdza niestety, że jeżeli sam statut jest centralistycznym duchem natchniony, to wykonanie jego będzie jeszcze gorsze. Tym dokumentem jest zamieszczony poniżej okólnik prezydenta gen. dyrekcji kolei skarbowych, p. Czédika, wydany do wszystkich dyrekcji ruchu.

Jest rzeczą zwykłą, iż nowo mianowany naczelnik nowo utworzonej władzy, urzędowanie swoje zagaja takim okólnikiem, iż wszystkim podwładnym organom zaleca przedewszystkiem ściśle przestrzeganie obowiązujących ustaw, rozporządzeń i instrukcyj — iż upomina je do sumiennego i ścisłego pełnienia obowiązków, do pilności w urzędowaniu, i zapewnia zarazem o swoim życzliwym poparciu. To jest *mutatis mutandis* treść każdego takiego okólnika.

Inaczej p. Czédik. Chciał on być oryginalnym. O tem wszystkim, co zazwyczaj jest główną treścią takich dokumentów — w okólniku jego nie ma ani słowa. Jest jedno, tylko jedno: centralizacja, i znowu centralizacja, i nie tylko centralizacja! Od początku do końca tylko o tem jednym. Nie obeszło się i bez nadużycia imienia cesarskiego, ażeby przez to tem większy nacisk położyć na to, co ma być ożywym duchem całej administracji kolei skarbowych, na „jednolitość“. Jest po drodze zrobiona uboczna wzmianka o „uwzględnieniu miejscowych życzeń i potrzeb“ — ale rzucono

ją tak mimochodem i tak utopiono w potwarzających się ciągle przestrozach, ażeby zachować centralistycznego ducha tego zarządu, iż biedny urzędnik, któryby chciał szczerze „uwzględnić miejscowe życzenia i potrzeby“, będzie między młotem a kowadłem, między główną a raczej wyłączną dążnością okólnika a temi miejscowymi życzeniami i potrzebami. Jakoż przekonał się już, co znaczy owo „uwzględnienie“ — gdyżmy niedawno faktami udowodnili, jak przy zaopatrzeniu linii Oświęcim - Podgórz w sprzęty i narzędzia, dla ruchu i konserwacji potrzebne, pokrzywdzono krajowych przemysłowców na rzecz wiedeńskich, u których przeważną część zamówień poczyniono. I jeżeli kto choćby na chwilę ludził się, że przecież ten statut organizacyjny zaznaczy pewien choćby lekki zwrot ku decentralizacji — to ostatni okólnik p. Czédika, jakby z pod serca panom pentarchom zjednoczonej lewicy wyjęty, musiał go inaczej przekonać.

Taką tedy ściśle centralistyczną instrukcję otrzymują nasze krajowe dyrekcje ruchu od swego wielkorządcy. Rozumiemy, jak trudne dla nich położenie stwarza ten dokument. Złożone z Polaków, z ludzi z pewnością pragnących jak najlepiej krajowi służyć, znających smutne kraje położenie i jego ekonomiczną nędzę, której głównym powodem nieustanna protekcja zakrajowemu przemysłowi przeciwko krajowemu udzielana — będą te dyrekcje na każdym kroku krępowane nakazami z Wiednia, wydanymi w najściśle centralistycznym duchu — bo innych po tym pierwszym okólniku spodziewać się nie można. Witając nowo w mieście naszym utworzoną władzę i jej urzędników, niewątpliwie obywatelskim duchem przejętych, którym tu wśród nas najlepszego życzymy powodzenia — uprzedzamy, że jeżeli działalność tych władz natchniona duchem okólnika ich prezydenta, zmusi nas do krytyki, ta krytyka nie będzie się odnosić do tych wykonawców miejscowych, ale do systemu, do ducha, jakim prezydent chce natchnąć zarząd kolei skarbowych, a który jest najściśle centralistyczny. Spodziewamy się, że o ile to tylko w ich mocy, będą się starali złagodzić złe, stworzone taką organizacją zarządu kolei skarbowych i nadaniem im takiego zwierzchnika. A jeżeli p. Czédik, nadużywając cesarskiego imienia twierdzi, iż wola cesarską było mieć taką najściślejszą centralizację — to nam znów wolno powołać się na to, iż ten sam statut organizacyjny, a więc wola cesarska, nakazuje uwzględniać ekonomiczne interesy i potrzeby kraju. A gdy p. Czédik powiada, że dyrekcje ruchu żadnej innej polityki prowadzić nie mają, tylko politykę komunikacyjną — to my przypomnimy, że żaden organizm urzędowy nie może się wyłamać całkowicie z pod ogólnego prądu wewnętrznej polityki państwa — ten ogólny prąd zaś już chyba nie dąży w kierunku większej jeszcze centralizacji.

Okólnik, o którym pisze artykuł powyższy opiewa jak następuje:

„Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie c. k. generalna dyrekcja austriackich kolei skarbowych, na zasadzie najw. postanowienia z 8.

czerwca br. (rozporządzenie ministerstwa handlu z 23. czerwca b. r.)

„O ile mi powierzono było kierownictwo istniejącej do dnia wczorajszego c. k. dyrekcji kolei sk., obejmującej dawne dyrekcje dolno-austriackich kolei skarbowych, dalej kolei ces. Elżbiety, arcyks. Rudolfa i przedarulańskiej — winieniem przedewszystkiem organom, które tej dyrekcji były poddane, podziękować za gorliwość, a w wielu wypadkach z wyteżeniem wszystkich sił wykonywaną służbę.

„Sądze, że mogę oświadczyć, iż wszystkie te organa obowiązek swój wśród trudnych okoliczności wiernie spełniały. Cieszę się, iż mogę stwierdzić, że działalności tej nie odmówiło uznania c. k. ministerstwo handlu i sama ludność.

„Uznanie to musi też dla c. k. generalnej dyrekcji austriackich kolei skarbowych i dla jej podwładnych, tworzyć wskazówkę w ich postępowaniu.

„Łaską Najj. Pana postawiony na czele generalnej dyrekcji, zwracam się przedewszystkiem do urzędników i sług tych kolei, którzy dotychczas nie byli podwładnymi dyrekcji kolei skarbowych, obecnie zaś poddani zostali generalnej dyrekcji, a mianowicie kolei Praga-Dux i Dux-Bodenbach, morawskiej granicznej, dnieszczańskiej, tarnowsko-leluchowskiej, i arcyksięcia Albrechta.

„Są to wszystko koleje, albo bieżące aż do samych granic Austrii, albo przynajmniej leżące w granicznych prowincjach. Przez ich połączenie z generalną dyrekcją austriackich kolei skarbowych, złożony jest dowód, że Najj. Pan i wys. rząd uznali za stosowne i na zewnątrz dać wyraz jednolitości systemu komunikacyjnego, o ile państwo bezpośredni na to wpływ wywiera.

„W najw. sankcjonowanym statucie organizacyjnym postarano się o to, aby wprowadzić w dyrekcjach ruchu utworzyć miejscowe kierownictwa, których przy rozległości sieci zaledwieby można uniknąć — ale żeby zarazem centralnemu zarządowi zastrzedz wszelkie te środki, które są silną rękojmią jednolitego kierunku całości.

„Witając najserdeczniej organa tych nowoprzybyłych kolei, i zapewnając im przy wejściu w większą całość najserdeczniejsze przyjęcie — zwracam się przedewszystkiem do nich, a następnie i do wszystkich innych organów, zwłaszcza zaś do urzędników, powołanych do utworzenia dyrekcji ruchu — ażeby o tej wspólności za wsze pamiętali. i w ogóle byli świadomi, iż tylko w niej jest siła pojedynczych linii, tędzież że w tej wspólności najlepszą znajdzie rękojmię pomyślność części.

„Czuję się obowiązany wypowiedzieć to wyraźnie, że i pod tym względem najściślej będę czuwał nad sumiennym wykonaniem naszych przepisów, a wszelkie wykroczenia potrafię powstrzymać. Winniśmy wszyscy pamiętać, iż nie mamy prowadzić ogólnej polityki, lecz jedynie politykę komunikacyjną, tę zaś całkowicie i — dobrze.

„Musimy się starać usprawiedliwić życzliwość, jaką dotąd zarząd skarbowych kolei znajdował u ludności. Przy uwzględnieniu miejscowych życzeń i potrzeb, nie powinniśmy naszemu kolejnictwu odejmować charakteru łączącego i pośredniczącego, jaki z jego natury wypływa, a jest w jaskrawej sprzeczności z dążeniem do dzielenia i izolowania. Musimy okazać, że przez koleje skarbowe pełnia władzy

administracji państwa nie została ukrócona, lecz zwiększona, i że zwłaszcza dla zarządu wojskowego mają być zachowane te wszystkie korzyści, jakie miano na widoku przy połączeniu pewnej ilości kolei pod jedną gen. dyrekcją.

„Wszystkie organa będą mnie widziały przejętego tym duchem. Spodziewam się i oczekuje, że i one przejęte nim będą.“

Wiedeń 1. sierpnia 1884.

Prezydent Czedik.

SPRAWY POCZTOWE.

Zniżenie opłaty pocztowej.

Dyrekcja poczt galicyjskich wypracowała projekt, zniżenia opłaty od listów i przedłożyła go ministerstwu. Według szczegółowych motywów, zmiana ta nie tylko nie uszczupliłaby dochodów państwa, lecz owszem jest przewidywana ich nadwyżka. W związku z tym projektem jest reforma manipulacji z kartowaniem listów, która ma być uproszczoną; ewentualna nadwyżka zaś ma pójść na pomnożenie stacyj pocztowych na prowincji. Podstawą uproszczenia manipulacji kartowania, która jak dotychczas, bardzo wiele sił pracujących i czasu kosztuje, ma być zaprowadzenie markowanych kopert listowych jednakowego i jedynego bezwzględnie formatu, co usunie wszelkie zawyżenie przy składaniu listów, jak dotąd najrozmaitszych formatów i w najdziwaczniejszy sposób opatrywanych markami pocztowymi to z tego to z owego boku, to u dołu to u góry, to z jednej to z drugiej strony. Drukowany już formularz adresu na każdej kopercie, również uprości o wiele rzecz całą i zapobieży długiej szukaninie właściwej myśli adresującego, ubranej w najrozmaitsze możliwe i niemożliwe formy.

Projektowana zniżka opłaty wynosić ma dwa centy. Mianowicie w granicach państwa austriackiego od zwykłego listu opłatałoby się trzy centy. Natomiast podwyższoną byłaby opłata od kart korespondencyjnych o 1 centa: czy jednak nie miałyby to ten skutek, że korespondencja zapomocą tych kart, dziś zasługująca na miano „otwartej“, byłaby na zawsze może — „zamkniętą“?

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 5. Sierpnia 1884 r.)

Opróżnione posady: Dwóch elewów gór. w etacie zarządów salin galic., — podania do Prezydium kraj. Dyrekcji skarb. we Lwowie do 1. września r. b. (169). — Adjunta prokuratorji skarb., podania do prokuratorji skarb. we Lwowie do 24 sierpnia r. b. (173). — Starszego inspektora straży skarb. w obrębie galic. kraj. dyrekcji skarb., podania do Prezydium kraj. dyrekcji skarb. we Lwowie do 26. sierpnia r. b. (176). — Sześciu asystentów poczt., podania do Dyrekcji poczt i

telegrafów we Lwowie do 28 sierpnia r. b. (176). — Sędziego pow. w Jarosławiu, podania do Prezydium sądu obw. w Przemyślu do 20 sierpnia r. b. (176). — Kierownika urzędu cłow. w Węgrzcach, względnie kontrolora lub oficjała cłow. przy urzędach cłow. ewentualnie poborcy cłow., podania do pow. Dyrekcji skarb. w Krakowie do 28 sierpnia r. b. (179).

Mianowania: Jan Świętnicki asystent rachunk. galic. Dyrekcji dóbr państw. oficjałem kancelar., a Jakób Marx kancelistą przy powyższej Dyrekcji. — Bronisław Sieteki kancel. s. p. w Gródku, kancelistą sądu kraj. we Lwowie. — Jan Wróblewski kancelistą sądu obw. w Przemyślu. — Franciszek Słonecki system. dyetarjusz tabuli kraj. we Lwowie, kancelistą sądu obw. w Stanisławowie. — Kancelistami sądów pow.: Antoni Lipczyński dla Buska, Józef Orga dla Zborowa i Władysław Schwetz systemiz. dyetarjusz tabuli kraj. we Lwowie, dla Gródka. — Inspektorem podatk. koncepcji skarb.: Adolf Nowotny i Alojzy Sonnewend. — Koncepcjami skarb. praktykanci koncept.: Julian Żółtaniecki i Karol Waschka. — Oficjałami poczt.: Kazimierz Smólski asystent telegraf, dla Wadowie, August Fritz asystent poczt., dla Lwowa, Teodor Lewków porucznik i Alojzy Charenca praktykant poczt., obaj dla Lwowa. — W etacie zarządów salin: Jan Fertsch górmistrz, zarządcą górnictwem w Wieliczce, Ernest Nechay-Felsis górmistrz, koncepcją skarb. przy kraj. dyrekcji skarb. dla spraw salin, Jan Łobos gór — i hutmistrz i Erwin Windakiewicz asystent, górmistrzami w Wieliczce; Eugeniusz Wenzel gór — i hutmistrz w Kałuszu i elewi gór.: Leon Cehak i Aleksander Müller, asystentami salin, w Wieliczce. — Leopold Wittek starszy komisarz skarb., Dr. Wincenty Krański starszy inspektor straży skarb. i Michał hr. Dzieduszycki wicesekretarz w ministerstwie skarb., radcami skarb. dla okręgu galic. kraj. dyrekcji skarb. — Dr. Zenon Korotkiwicz komisarz pow., radcą policji przy Dyrekcji policji przy Krakowie. — Starostami sekretarze Namiestnictwa: Marceł Manasterski dla Dąbrowy, Eugeniusz Kraus dla Mielca i Władysław Chałdzyński dla Nadwórny i Antoni Jaegerman minister, wicesekretarz w Ministerstwie spraw wewnątrz. dla Tłumacza. — Sekretarzami namiestnictwa komisarze pow.: Michał Panciewicz, Juliusz Prokopeczyk i Franciszek Sładek. — Dr. Karol Engel adjunkt galic. prokuratorji skarb., sekretarzem przy tejże prokuratorji skarb. — Marcin Paczowski adjunkt sądu pow. w Rozwadowie, zastępcą prokuratora w Nowym Sączu.

Przeniesienia: Jan Kubala oficjał kancelaryjny galic. dóbr państw. w stan spoczynku. — Marjan Mańkowski asystent poczt. z Czerniowiec do Brzeżan. — Starostowie: Walery Barański z Doliny do Ropczyca i Lndwik Buszyński z Nadwórny do Doliny.

OD ADMINISTRACJI.

Przypominamy prośbę o rychłe nadesłanie zaległych należności prenumeracyjnych, zalegającym szczegółowo wykazanych.